



# Ministerstwo Sprawiedliwości

---

Podsekretarz Stanu  
Maria Ejchart

DZP-V.670.2.2024  
Warszawa, 21 marca 2024 r.

**Pan  
Marcin Wiącek  
Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Szanowny Panie Rzeczniku,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 grudnia 2023 r., nr VII.510.76.2022.KNK, w sprawie opóźnień w wypłacaniu wynagrodzeń tłumaczom przysięgłym pragnę uprzejmie poinformować, że kwestia ta pozostaje w zainteresowaniu Ministerstwa Sprawiedliwości.

W ramach posiadanych kompetencji, właściwe komórki organizacyjne Ministerstwa podejmują czynności nadzorcze, których celem jest rozwiązanie wskazanych przez Pana Rzecznika problemów. Świadomość demotywującego wpływu opóźnień w realizacji wypłat na sprawność postępowań sądowych prowadzi do inicjowania działań mających zapewnić terminowość zarówno rozpoznawania wniosków jak i przekazywania rachunków do oddziałów finansowych. Analizy omawianych zagadnień służą do ustalania kierunków wewnętrznego nadzoru administracyjnego i stają się podstawą wystąpień do prezesów sądów apelacyjnych wskazujących na potrzebę zintensyfikowania działań eliminujących opóźnienia w załatwianiu rachunków za wykonane tłumaczenia.

Podkreślić należy, że rozwiązania prawne i pragmatyka sądowa dotycząca przedmiotu wystąpienia Pana Rzecznika ukształtowane zostały odmiennie na gruncie spraw cywilnych i karnych.

W postępowaniu karnym zasady przyznawania wynagrodzenia tłumaczom określa art. 618 k.p.k., który wskazuje, że należności m. in. tłumacza ustala i przyznaje sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Przyznaną należność należy wypłacić niezwłocznie, a w przypadku braku takiej możliwości przekazuje się ją przekazem pocztowym lub przelewem bankowym bez obciążania osoby uprawnionej opłatą pocztową lub kosztami przelewu. Obowiązek niezwłocznej wypłaty należności oznacza, że nie jest konieczne uprawomocnienie się postanowienia w tym przedmiocie. Za takim stwierdzeniem przemawia treść art. 619 § 1 k.p.k., zgodnie z którym jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, wszelkie wydatki wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Potwierdzają to poglądy przedstawiane na gruncie doktryny postępowania karnego, zgodnie z którymi „Nie można uzależniać wypłacenia należności od konieczności uzyskania prawomocności postanowienia wydanego w tym przedmiocie” (tak A. Sakowicz (red.), Kodeks

postępowania karnego. Komentarz, 2023, Legalis, teza 2 do art. 618l; a także: J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, 2023, Legalis, teza II.2 do art. 618; K. Flaga – Gieruszyńska (red.), Biegły w postępowaniu karnym. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism procesowych i orzeczeń, 2020, Legalis, teza 4 do art. 618l; L. Paprzycki (red.), J. Grajewski, S. Steinborn, Komentarz aktualizowany do art. 425-673 Kodeksu postępowania karnego, LEX/el., 2015, teza 3 do art. 618).

Ponadto wydane na gruncie Kodeksu postępowania karnego postanowienia, co do zasady, podlegają natychmiastowemu wykonaniu, bez konieczności oczekiwania na walor prawomocności. Zgodnie bowiem z art. 462 § 1 k.p.k., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia. Zasada ta dotyczy również postanowień przyznających należność tłumaczowi, która powinna być wypłacona – zgodnie z dyspozycją art. 618l § 2 k.p.k. – niezwłocznie po wydaniu postanowienia. Zatem wydane postanowienie, bez konieczności oczekiwania na jego uprawomocnienie, kreuje po stronie uprawnionego podmiotu prawo do wypłaty przyznanej mu należności bez opóźnienia i zbędnej zwłoki.

W zakresie zaskarżalności postanowienia o przyznaniu należności tłumaczowi należy przywołać treść art. 619 § 1 k.p.k. Skoro zgodnie z tym przepisem, wszelkie wydatki w postępowaniu karnym wykląda tymczasowo Skarb Państwa, a wydatki te - stosownie do art. 618 pkt 7 k.p.k. - obejmują należności tłumaczy, oznacza to, że strony nie mogą skutecznie zaskarżyć postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia tłumaczowi. Prawo stron do kwestionowania rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów sądowych, które obejmują wydatki Skarbu Państwa, aktualizuje się, gdy w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd określi, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 k.p.k.). Wówczas dopiero kontrola sądu odwoławczego, rozpoznającego zażalenie strony na postanowienie sądu pierwszej instancji o ustaleniu kosztów postępowania, polegać może nie tylko na zbadaniu prawidłowości orzeczenia pod względem rachunkowym i formalnym, lecz także na sprawdzeniu zasadności wypłacenia przez organ procesowy w toku postępowania karnego określonych kwot, np. z tytułu należności przypadających tłumaczom.

Natomiast w odniesieniu do spraw cywilnych sytuacja przedstawia się odmiennie. W zdecydowanej liczbie przypadków opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń są następstwem przyjętej w sądach praktyki ich przekazywania dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie przyznania wynagrodzenia. Taki walor postanowienie uzyskuje dopiero wtedy, gdy jego odpis zostanie skutecznie doręczony stronom lub uczestnikom postępowania (nierzadko po uprzednim wykonaniu tłumaczenia postanowienia) i gdy uprawnieni nie skorzystają z prawa zaskarżenia tej decyzji. Na wydłużenie czasu uprawomocnienia decyzji sądu, a tym samym oczekiwania na wypłatę należnego wynagrodzenia wpływają zatem konieczność zlecenia tłumaczenia postanowienia i wykonania doręczenia zagranicznego, a także utrudnienia związane z samym etapem doręczenia, wynikające np. z podania nieprawidłowych danych adresowych, czy z błędów doręczyciela (np. w zakresie awizacji).

W tym miejscu wskazać należy, że jakkolwiek art. 93 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowi, iż przyznaną należność należy wypłacić niezwłocznie, to w praktyce sądowej oraz w doktrynie przeważa stanowisko, że nie chodzi

tu o wypłatę niezwłocznie po wydaniu postanowienia, tylko niezwłocznie po jego uprawomocnieniu się. Jako uzasadnienie dla takiego stanowiska przywołuje się przede wszystkim potrzebę ochrony interesów stron, które ponoszą koszty wynagrodzenia, a dodatkowo wskazuje się na praktyczne niedogodności związane z egzekwowaniem zwrotu „nadpłaconej” części wynagrodzenia w przypadku jego obniżenia w wyniku rozpoznania środka zaskarżenia.

Należy zauważyć, że o ile w przypadku biegłych sądowych, argumenty odnoszące się do konieczności zabezpieczenia interesów stron (wydatki finansowane są z zaliczki uiszczonej przez stronę, która wniosła o podjęcie czynności połączonej z wydatkami), przemawiałyby za stanowiskiem przyjmującym obowiązek wypłaty dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia, o tyle w przypadku tłumaczy przysięgłych argumenty te nie są już tak przekonujące. Tłumacz, w przeciwieństwie do biegłego, nie wykonuje pracy, która poddawana jest merytorycznej ocenie stron i sądu. Sąd przyznaje wynagrodzenie tłumaczowi ograniczając się do kontroli poprawności rozliczenia przedstawionego przez tłumacza. Z praktyki orzeczniczej wynika, że postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia tłumacza, jeśli są zaskarżane, to nie przez strony, tylko przez tłumacza, któremu sąd przyznał niższe wynagrodzenie w stosunku do wskazanego w rachunku.

Ponadto, w niektórych kategoriach spraw wydatki z nimi związane są finansowane przez Skarb Państwa, czyli strony nie są obciążane kosztami z tego tytułu (np. z zakresu ubezpieczeń społecznych). W tych przypadkach nie zachodzi potrzeba ochrony interesów stron na wypadek wypłaty zawyżonych należności biegłym lub tłumaczom. Nie ma zatem przeszkód, aby postanowienie o przyznaniu należności zostało wykonane przed uprawomocnieniem się postanowienia.

W świetle przedstawionych okoliczności uzasadnienie znajduje stwierdzenie, że ukształtowany na gruncie spraw cywilnych tryb postępowania powoduje szereg negatywnych skutków, zarówno dla sądów, w zakresie pozyskiwania tłumaczy do współpracy, jak i w sferze majątkowej tłumaczy, którzy muszą często wiele miesięcy przed otrzymaniem wynagrodzenia uiścić należności publicznoprawne (terminy opłacenia zaliczki na podatek dochodowy i składki zdrowotnej zaczynają biec od wystawienia rachunku za tłumaczenie).

Przedstawione rozważania dotyczące obowiązujących rozwiązań prawnych i pragmatyki ich stosowania, prowadzą do wniosku, że postulat wprowadzenia innej zasady w odniesieniu do terminu wypłaty wynagrodzeń tłumaczom w postępowaniu cywilnym, pozwalającej na realizację wypłat po wydaniu postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia, bez oczekiwania na jego uprawomocnienie, wydaje się słuszny. Stan prawny, który pozwala na utrzymywanie tłumaczy w niepewności co do terminu otrzymania wynagrodzenia za wykonaną pracę na zlecenie sądu, jest nieakceptowalny. Tłumacz nie powinien ponosić konsekwencji określonej sytuacji procesowej, związanej z błędami doręczyciela, błędami stron w oznaczeniu prawidłowych danych adresowych, czy innymi czynnikami, prowadzącymi do wydłużenia procedury doręczania i uprawomocniania się postanowienia w przedmiocie przyznania wynagrodzenia.

Długotrwałe oczekiwanie na wypłatę wynagrodzenia za wykonane zlecenie godzi w prawo tłumaczy do wynagrodzenia.

Dlatego też poleciłam rozpoczęcie prac koncepcyjnych mających na celu rozwiązanie opisanego w piśmie Pana Rzecznika problemu. Istotne z punktu widzenia możliwości przyjęcia przyszłych rozwiązań legislacyjnych będzie ustalenie, czy zmiany te, a jeśli tak to w jakim stopniu, wpłyną na zwiększenie wydatków z budżetu państwa. Ponadto niezbędne będzie zagwarantowanie właściwej pozycji procesowej stron postępowania. Wynikiem powyższych działań będzie podjęcie decyzji co do ewentualnych prac nad zmianą obowiązujących obecnie przepisów.

Z wyrazami szacunku

Maria Ejchart  
Podsekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/